

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO (del.) Izabella Dyka
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)S.A.

w W.

przeciwko Z. N.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 1731/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

I. utrzymuje w części w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt (...)w zakresie zasądzonego roszczenia w kwocie 69.250 zł (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 5 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie zasądzonych kosztów postępowania w kwocie 6.303,37 zł;

II. w pozostałej części opisany w pkt I. nakaz zapłaty uchyla i w tym zakresie powództwo oddala;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. S. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych), w tym 1.656 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu.

2. w pozostałej części apelację strony powodowej oddala;

3. *oddala w całości apelację pozwanego;*

4. *znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;*

5. *przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. S. kwotę 2.214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych), w tym 414 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Paweł Rygiel SSO (del.) Izabella Dyka

sygn.. akt I ACa 32/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 października 2019 r.

Powodowe(...) S.A. z siedzibą w W. domagało się zasądzenia od pozwanego Z. N. kwoty 95.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a to tytułem roszczenia regresowego – zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania. Na uzasadnienie żądania powód podał, że kierujący pojazdem pozwany wyrządził szkodę znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 marca 2016 r. (sygn. akt (...)) Sąd uwzględnił żądanie strony powodowej w całości.

W zarzutach od tego nakazu pozwany wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zarzucił, że wypłacone poszkodowanemu zadośćuczynienie było zawyżone, jak też, że bezpośrednio poszkodowany przyczynił się do powstania szkody. Wskazał także na swoją trudną sytuację finansową. Podniósł także zarzut braku legitymacji biernej w sprawie z uwagi na fakt, iż do zdarzenia drogowego doszło w toku wykonywania obowiązków pracowniczych i to pracodawca winien być w niniejszej sprawie pozwany.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uchylił w części nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w K.z dnia 23 marca 2016 roku (sygn. (...)) w zakresie zasądzonych roszczenia ponad kwotę 47.500 zł i w tym zakresie powództwo oddalił oraz w zakresie zasądzonych kosztów postępowania ponad kwotę 4.202,25 zł. Nadto Sąd rozliczył między stronami koszty postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 7 marca 2008 r. pozwany Z. N. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki F. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (mając 2,40 ‰ alkoholu we krwi), na prostym odcinku drogi przekroczył dopuszczalną w tym rejonie prędkość 70 km/h jadąc z prędkością 73 km/h i nie zachował należytych środków ostrożności nienależycie obserwując drogę przed kierowanym pojazdem, w wyniku czego najechał na tył poruszającego się w tym samym kierunku samochodu osobowego marki F. (...) kierowanego przez J. S. i pchanego przez T. U. i B. K., uderzając w ten pojazd przodem swojego samochodu, w wyniku czego spowodował wielonarządowe obrażenia ciała T. U., które to spowodowały jego nagły zgon. Z. N. został uznany winnym przedmiotowego czynu prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z 26 listopada 2009 r. (sygn. akt (...)), zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 30 marca 2010 r. (sygn. akt (...))

Sąd wskazał, że T. U. znajdował się pośrodku pojazdu, pomiędzy tylnymi światłami, które były włączone. We krwi miał 0,2 ‰ alkoholu.

Rodzina poszkodowanego, a to matka G. U., siostra E. U., brat K. U. oraz siostra D. Z. zgłosili szkodę u strony powodowej. Każdemu z poszkodowanych strona powodowa, tak w toku postępowania likwidacyjnego, jak i na skutek zawartej ugody, wypłaciła zadośćuczynienie - G. U. kwotę 51 000 zł, a E. U., K. U. i D. Z. kwoty po 31 000 zł. Sąd poczynił przy tym ustalenia dotyczące więzi każdej z w/w osób ze zmarłym.

Sąd wskazał, że powodowy ubezpieczyciel wystąpił do sprawcy szkody Z. N. tytułem regresu o zwrot wypłaconych kwot. Zwrot kwoty 8 000 zł wypłaconej bratu zmarłego został zasądzony na rzecz ubezpieczyciela przez Sąd Rejonowy dla K. w K. w sprawie (...) zaś zwrot kwot wypłaconych matce i siostrze został zasądzony na rzecz ubezpieczyciela przez Sąd Rejonowy dla K. w K. w sprawie (...), w której przyjęto 50 % przyczynienia się poszkodowanego do zdarzenia drogowego.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał zgłoszone roszczenie za uzasadnione częściowo. Co do zasady, roszczenie powoda znajduje oparcie w treści art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 – tekst jedn.), zgodnie z którym zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę w stanie po użyciu alkoholu lub wstanie nietrzeźwości.

Za niezasadny Sąd uznał zarzut pozwanego braku legitymacji biernej wskazując, że cyt. wyżej przepis przewiduje prawo regresu jedynie wobec kierującego pojazdem mechanicznym, niezależnie od okoliczności wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych.

Po drugie, Sąd ocenił, iż wypłacone przez ubezpieczyciela na rzecz poszkodowanych świadczenia z tytułu zadośćuczynienia były adekwatne w stosunku do doznanych przez nich cierpień.

Trafny natomiast – w ocenie Sądu Okręgowego – okazał się zarzut przyczynienia się poszkodowanego T. U. do zaistnienia zdarzenia drogowego z dnia 7 marca 2008 r. Sąd wskazał, że T. U. już po zmroku, po prawej stronie jezdni, po ruchliwej drodze, pchał pojazd, w którym zabrakło paliwa, czym naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jego nieprawidłowe zachowanie pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym ze skutkami wypadku. Powyższe uzasadnia przyjęcie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w 50 %.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał za zasadne zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej połowy dochodzonej kwoty tj. 47.500 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelacje wniosły obie strony.

Strona powodowa, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 28.500 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 362 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wyprowadzenie z niego błędnego wniosku, że stopień przyczynienia poszkodowanego do powstania szkody wynosi 50 % w sytuacji, gdy przebieg zdarzenia szkodzącego, okoliczności powstania szkody, a także rodzaj i stopień naruszenia przez T. U. zasad ruchu drogowego wskazują, że zasadne jest uznanie jego przyczynienia na poziomie 20 %.

Powodowy ubezpieczyciel wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w zakresie 80 % tj. co do kwoty 76.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo w zakresie kwoty 33.250 zł oraz odsetek od tej kwoty, zarzucił naruszenie:

- art. 233 k.p.c. poprzez wybiórcze potraktowanie części zeznań złożonych przez pokrzywdzonych w sprawie (...)

- art. 448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że żądana przez powoda suma z tytułu wypłaconego zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią.

Apelujący pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez utrzymanie nakazu zapłaty w mocy jedynie co do kwoty 14.000 zł, a w pozostałej części oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności zachodzi konieczność ustosunkowania się do konstrukcji zaskarżonego wyroku i treści wyrzeczenia Sądu zawartego w sentencji tego wyroku. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wydał bowiem w dniu 23 marca 2016 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, a zatem jego obowiązkiem, na skutek wniesienia zarzutów, było oznaczenie w wyroku końcowym w jakiej części nakaz utrzymuje w mocy, a w jakiej uchyła i orzeka o żądaniu pozwu (art. 496 k.p.c.). Tymczasem zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oznaczył w jakiej części nakaz zapłaty uchyła i oddala powództwo, nie wskazał jednak, iż w pozostałej części nakaz zapłaty utrzymuje w mocy. Tym samym zachodzą wątpliwości, czy Sąd orzekł o całości roszczenia, a co za tym idzie – czy apelacja pozwanego została złożona od istniejącego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny - odwołując się do jednoznacznej intencji Sądu Okręgowego wynikającej z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz do faktu, iż zarówno strona powodowa jak i pozwany nie ujawnili jakichkolwiek wątpliwości co do tego, iż zaskarżonym wyrokiem utrzymano nakaz zapłaty w części nie uchylonej - przyjął, iż brak wyrzeczenia w tym przedmiocie jest wynikiem oczywistej niedokładności, podlegającej sprostowaniu w trybie art. 350 k.p.c. Tym samym brak było podstaw do uznania, że przedmioty wyrok w zakresie przedmiotu rozstrzygnięcia ma lukę. Z uwagi na fakt, że wynikiem kontroli merytorycznej wyroku Sądu Okręgowego dokonanej na skutek rozpoznania apelacji stron jest nadanie temu wyrokowi nowej treści (o czym w dalszej części uzasadnienia), nie zachodziła potrzeba odrębnego wyrzeczenia o sprostowaniu zaskarżonego wyroku. Tym niemniej nadanie nowej treści temu orzeczeniu jest także wynikiem zastosowania art. 350 k.p.c.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Ustalenia te zostały oparte o wszystkie przeprowadzone dowody, a ich ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Zważyć także należy, że w istocie ustalenia te obejmują okoliczności niesporne – tak co do przebiegu zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, a w wyniku którego śmierć poniósł bezpośrednio poszkodowany, jak i faktu i wysokości świadczeń wypłaconych uprawnionym z tytułu śmierci poszkodowanego.

Całkowicie chybiony jest zarzut apelującego pozwanego nie wzięcia pod uwagę zeznań uprawnionych do zadośćuczynienia złożonych w toku innego postępowania sądowego. Po pierwsze, dowód z protokołu zeznań złożonych w innym postępowaniu sądowym stanowi jedynie dowód z dokumentu urzędowego, a jego moc dowodowa ograniczona jest wyłącznie do zaświadczenia, że w/w osoby złożyły zeznania określonej treści. Tym samym dowody te nie mogły posłużyć ustaleniu okoliczności co do stopnia krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej. Pozwany nie zgłosił natomiast jakichkolwiek wniosków dowodowych, które zmierzałyby do podważenia wysokości wypłaconych przez ubezpieczyciela świadczeń.

Po drugie, także przy uwzględnieniu treści tych zeznań nie sposób uznać, że wypłacone uprawnionym świadczenia z tytułu zadośćuczynienia są rażąco wygórowane.

Niezależnie od powyższego ustalenia Sądu I instancji należy uzupełnić o ujawnienie nowej okoliczności tj. tego, że Sąd Okręgowy w Krakowie, na skutek rozpoznania apelacji stron w sprawie, w której powodowy ubezpieczyciel domagał się zasądzenia od pozwanego innej części wypłaconych świadczeń z tego samego tytułu, zmienił wyrok Sądu Rejonowego poprzez podwyższenie zasądzonych świadczeń regresowych, co było wynikiem przyjęcia, że poszkodowany T. U. przyczynił się do powstania szkody w 25, a nie 50% (wyrok Sądu Okręgowego wK. z dnia 16 maja 2018 r., sygn. (...)) na skutek rozpoznania apelacji od wyroku Sądu Rejonowego dla K.w K. w sprawie (...) – k.350 akt).

W tym stanie rzeczy na częściowe uzasadnienie zasługiwała apelacja strony powodowej, a apelację pozwanego należało oddalić, jakkolwiek zasadna była część podniesionych przez niego zarzutów.

Podzielić należy ocenę co do braku podstaw do zakwestionowania wysokości przyznanych uprawnionym przez ubezpieczyciela świadczeń z tytułu zadośćuczynienia. Przypomnieć należy, że łącznie strona powodowa wypłaciła świadczenia w kwocie 144.000 zł, z czego na rzecz matki zmarłego w kwocie 51.000 zł oraz na rzecz każdego z jego rodzeństwa w kwotach po 31.000 zł. Uwzględniając, że zadośćuczynienie, stanowiąc formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej ma być "odpowiednie" do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych, że krzywda uprawnionych związana była z cierpieniami wynikającymi ze śmierci osoby bliskiej, że zakres tych cierpień był typowy dla przeżywania żałoby, jak też, że wysokość przyznanych świadczeń nie przewyższa zasądzanych w innych, typowych dla tego rodzaju krzywdy stanach faktycznych - zarzut pozwanego o wygórowanej wysokości przyznanych świadczeń jest oczywiście bezzasadny.

Strona powodowa dochodzi w niniejszej sprawie jedynie części roszczenia regresowego. I tak, Sąd Okręgowy dla K. w K. w sprawie (...) zasądził już od pozwanego na rzecz strony powodowej z tego tytułu kwotę 8.000 zł, natomiast w sprawie(...), prawomocnym wyrokiem z dnia 27 października 2017 r. (zmienionym opisanym wyżej wyrokiem Sądu Okręgowego) Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę w wysokości 30.750 zł (należność wypłacona tytułem zadośćuczynienia). Tym ostatnim wyrokiem Sąd przesądził, że stopień przyczynienia poszkodowanego T. U. wynosi 25 %. Oceną taką Sąd orzekający w niniejszej sprawie, z mocy art. 365 k.p.c., jest związany.

Moc wiążąca wynikająca z art. 365 k.p.c. polega na związaniu dyspozycją zawartej w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Inne sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej rozstrzygające w sprawach innych niż karne (§ 2) są związane prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie, ale także nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych. Oznacza to, że poprzez rozstrzygnięcie sporu między stronami dochodzi do ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, z uwagi na treść sentencji wiążącego wyroku i mające wpływ na treść tego stosunku normy prawa materialnego.

W tym stanie rzeczy przyjąć należy, że wypłacone uprawnionym świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za śmierć pokrzywdzonego winny być obniżone o 25 %, skoro w takim stosunku pokrzywdzony przyczynił się do powstania szkody.

Zasadnie podnosi pozwany, że obniżenie należnego powodowi świadczenia nie powinno polegać na automatycznym pomniejszeniu o 25 % dochodzonej w niniejszym postępowaniu kwoty. Zważyć bowiem należy, że aktualnie powód domaga się zasądzenia jedynie części świadczenia. Tymczasem stosowne obniżenie należnego świadczenia regresowego winno dotyczyć jego całości. Przypomnieć zatem należy, że powodowy ubezpieczyciel wypłacił łącznie uprawnionym kwotę 144.000 zł. Jej obniżenie o 25 % daje sumę 108.000 zł, a od niej należy odjąć zasądzone już od pozwanego na rzecz powoda świadczenie z tytułu regresu za wypłacone zadośćuczynienie w wysokości 38.750 zł. Tym samym powodowi należy zasądzić dalszą kwotę 69.250 zł (108.000 – 38.750), a w rezultacie - w tej części wydany w sprawie nakaz zapłaty należy utrzymać w mocy. W zakresie pozostałej kwoty tj. 25.750 zł nakaz zapłaty musi ulec uchyleniu, a powództwo oddaleniu. Konsekwencją tego jest utrzymanie nakazu zapłaty w części dotyczącej kosztów postępowania co do kwoty 6.303,37 zł (75 % z kwoty 8.404,50 zł).

Biorąc to pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uwzględniając, iż strony – na etapie postępowania apelacyjnego - uległy w stosunku do siebie w zakresie porównywalnych kwot, jak też częściowo zasadne były zarzuty podniesione w każdej z apelacji.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Paweł Rygiel SSO (del.) Izabella Dyka